

Naprawdę chcę – Mała Syrenka

Spójrz na ten zbiór
To jasna rzecz,
Że więcej już chyba nie da się mieć
Można zazdrościć mi, że
Wszystko mam, czego chcę
Czy widzisz ten cudowny blask?
Tych skarbów dotąd nie widział nikt z was
Do szczęścia mało mi brak
Wiem,
Że uważasz tak
Mam przydasiów pokłady niemałe
I cotosie w kolekcji są mej
Chcesz, to mogę ci dać
Są wspaniałe
Ale cóż, kiedy ja więcej chcę?

Chciałabym być tam, gdzie ludzie są
Zobaczyć ich najprawdziwszy taniec
Jak płyną lekko tak
Przy pomocy, ach, nóg
Płetwy na ziemi nie sprawdzą się, bo
Stopy mieć trzeba, by stanąć na nich
I po ulicach móc
Jak oni mówią to?
Iść

Chcę mieszkać tam, kiedy jest cień
Lub w słońcu brodzić dzień cały
Wśród ludzi żyć
W ich świetle być
Naprawdę chcę

Marzę, by stąd uciec na ląd nazwany Ziemią
Śnię o tym, że przytuli mnie nadmorski piach
Na ziemi tej, dzieciom jest lżej
Ojcowie córki rozumieją

Bez zmuszania do pływania

Mija tam czas!

Chcę poznać już, co z nich każdy wie

Chcę na pytania me odpowiedzi

Co to ogień i czemu on rozprasza cień?

Gdy przyjdzie czas

Chciałabym raz

Wreszcie zobaczyć świat wspaniały!

W tym świecie żyć

Wolną już być

Naprawdę chcę!



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych